

Pamiętaj człowiecze, jak żyjesz na świecie

m. trad. za Monodią Polską



Pamiętaj człowiecze, jak żyjesz na świecie
Nie bądź tak wspaniały, pyszny i zuchwały
w swej myśli.

Otwórz jeno oczy spojrzij co się toczy
W tym mizernym świecie śmierć wszystkich zagniecie
i Ciebie

Nie puszcza królowi, ani papieżowi
Bierze [i] księżęta, biskupów, panięta
Do grobu.

Nie wygrasz muzyku, nie wygrasz prawniku
Statutem prawnika i z dudą muzyka
Śmierć bierze.

Śmierć króla prowadzi i z tronu go zsadzi
Na jego pałace we drzwi nie kołace
I wchodzi.

Gdy wchodzi nie puka, co jej brak to szuka
Każdego sprowadzi do grobu posadzi
na wieki.

Czy wyższy czy niższy, bogaty, obdarty,
Wszyscy staną w kole, przy grobowym dole
w jedności.

Nie będzie tam zwady ani też biesiady,
będzie tam płkanie i łez wylewanie
za złości.